

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No 98 z dnia 25 stycznia 1940 r.

Z W R A C A M Y    U W A G E

-----

I

S P R A W Y    W A Z N E

Strony    1 - 3

II

P O L S K A

Strona	1	Noël Baker, poseł do Izby Gmin o Polsce
"	5	Jak Rzesza eksploatuje Polskę
"	8	W Anglii o prześladowaniach kościoła w Polsce
"	9	Oburzenie pism amerykańskich na system hitlerowski
"	9	Niemcy zrabowali ołtarz z kościoła Mariackiego
"	10	Watykan potępia gwałty w okupacji niemieckiej
"	11	Generał Haller w Ameryce
"	11	Korespondencja prywatna do okupowanej Polski
"	12	Niemcy w Polsce zawsze walczyli dla Rzeszy i dla Führera

III

P R Z E G L A D    O G O L N Y

Strona	1	Niemiecka terminologia narodowościowa
"	2	Echo mowy Churchilla w Holandii
"	3	Balkańska polityka Włoch
"	4	Niezawisłość państw dawnej austro-węgierskiej monarchii warunkiem pokojowej Europy

.....

Sprawozdanie zawiera 21 stron

Niemcy w Małopolsce Wschodniej i ich dążenia do opanowania naftury rumuńskiej - oto sprawy, które omawiają obszernie wszystkie dzisiejsze dzienniki paryskie. Nie ma jeszcze pewnych danych o tym, w jakiej mierze Niemcy wykonywują kontrolę nad Małopolską. Sowiety przeczą wszystkiemu, natomiast niektóre pisma francuskie mówią już o "wspólnej granicy" rumuńsko-niemieckiej i dalszych tego konsekwencjach: opanowanie - narazie gospodarcze - Rumunii i droga otwarta na Wschód. Dążenia niemieckie do zapewnienia sobie możliwie całej produkcji naftury rumuńskiej, a więc także kosztem towarzystw anglo-francuskich, wywołały pewne zaniepokojenie we Francji a przede wszystkim w Anglii, która domaga się wyjaśnień od rządu rumuńskiego.

Belgia nie będzie sama w razie agresji niemieckiej - oświadczył w Izbie Gmin Chamberlain, który potwierdził gwarancje angielskie o natychmiastowej pomocy dla Belgii.

Włosko-angielski układ - obowiązuje nadal, jak wynika z dalszego oświadczenia Chamberlaina, który powiedział, że Włochy były poinformowane o transportach wojsk angielskich w basenie Morza Śródziemnego.

Czesi nie chcą wskrzeszenia monarchii austro-węgierskiej ani żadnego podobnego tworu politycznego, ale pełnej niepodległości dla wszystkich państw, które wchodziły w skład dawnej monarchii - oto zasadnicza teza przemówienia wygłoszonego wczoraj w Paryżu przez St. Osusky'ego, czeskiego posła w Paryżu.

Holandia jest niezadowolona z mowy Churchilla pisze "De Telegraaf", który stwierdza, że Holendrzy chcą zostać neutralni za wszelką cenę.

Niemcy chcą wzmocnić front wewnętrzny - jak wynika z "Essener Nationalzeitung", który pisze, że sklep musi stać się miejscem propagandy nacjonal-socjalistycznej a dalej wzywa do oszczędzania za wszelką cenę nawet na kartach żywnościowych i ubrań.

Watykan mówi o prześladowaniach Polaków pod okupacją niemiecką w specjalnej audycji skierowanej na Stany Zjednoczone. Radio angielskie obszernie omawia wiadomości watykańskie w tej sprawie, co wywołało silne wrażenie w Anglii. Jeden z dzienników katolickich pisze pod wpływem tego, że Niemcy muszą być rozbite.

Niemcy eksploatują Polskę i starają się z ziemi polskiej wydobyć co się tylko da dla aprowizacji Rzeszy - pisze "La Suisse"

Na pomoc uchodźcom polskim zebrano w Anglii - jak pisze "Times" 161.000 funtów. Prasa szwajcarska donosi o działalności szwajcarskiego Komitetu Pro Polonia, który ustalił program pomocy na rok 1940.

Niemcy w Polsce zawsze zdradzali Polskę - stwierdził jeden z ich przewódców w "Völkischer Beobachter".

Wiara Polski góry przenosi pisze Bernus w "Journal des Debats" o polskiej wierze w zwycięstwo z okazji otwarcia sesji Rady Narodowej. O zebraniu tym piszą również i dziś dzienniki paryskie w dalszym ciągu.

S P R A W Y      W A Z N E

Niemcy w Małopolsce i rumuńska nafta  
-----

Prasa francuska donosi z pewnym zaniepokojeniem przede wszystkim ze źródeł angielskich o manewrach Niemiec w kierunku zapewnienia sobie większych ilości nafty rumuńskiej.

Dwa fakty są specjalnie omawiane:

1. Szef delegacji niemieckiej dr. Colodius zainstalował biuro zakupu nafty w Rumunii oraz zażądał od Rumunów zgody na rafinowanie nafty pochodzącej z Polski bez opłaty podatków. Chodzi o przeróbkę 400.000 ton.
2. Rumunia utworzyła specjalny komisariat dla spraw związanych z produkcją, przeróbką, wywozem i t.p. nafty, celem pokierowania nimi w interesie państwa. Mimo, że władze rumuńskie oświadczyły, iż nie powinno to wywołać żadnego zaniepokojenia za granicą to jednak pisma angielskie przypuszczają, że Rumunia pod naciskiem Niemiec może zwiększyć wywóz nafty do Rzeszy i to kosztem towarzystw angielskich i francuskich w Rumunii. Redaktor dyplomatyczny "Reutera" stwierdza, że gdyby tak było, to alianci musieliby zrewidować swoją politykę dostaw surowców i innych produktów do Rumunii.

Z Londynu donoszą, że rząd angielski jest w tej sprawie w kontakcie z rządem rumuńskim i prosi o odpowiednie wyjaśnienia. Formalne démarches nie zostało jednak zrobione.

Łączy się z tymi sprawami kwestia obecności Niemców w Małopolsce Wschodniej. W dalszym ciągu dzienniki zamieszczają na ten temat wiadomości i poglądy częściowo sprzeczne. Na ogół zgodnie stwierdzają, że obecność Niemców i to policji czy żandarmerii niemieckiej jest pewna a mianowicie w okręgu naftowym i wzdłuż linii kolejowej, łączącej Czerniowce przez Lwów z Krakowem. Jednak i to jest dementowane przez koła sowieckie i niemieckie w Moskwie, które stwierdzają, że w Małopolsce znajdują się tylko urzędnicy niemieccy, zajęci repatriacją Niemców.

Niektóre dzienniki francuskie wyrażają natomiast pogląd, że należy się liczyć z wspólną "granica" niemiecko-rumuńską jako faktem dokonany. "Le Petit Parisien" pisze, że Niemcy wykorzystali niepowodzenie Rosji w Finlandii, aby uspokoić Włochy co do naporu sowieckiego na Bałkany i pozornie zapobiec mu przez odcięcie Sowieców co najmniej od Węgier. Zrobiły to tym chętniej, że uzyskały możliwość nacisku na Rumunię i drogą otwartą do realizacji swoich planów w kierunku na Wschód.

Dziennik "Utros" donosi według "Action Française", że w Bukareszcie najwidoczniej pod wpływem niemieckim rozpuszczone są pogłoski, iż Rumunia pod każdym względem może być zadowolona ze wspólnej "granicy" z Niemcami a ponadto może to jej pozwolić

S P R A W Y   W A Z N E  
-----

na rozwiązanie sprawy żydowskiej /czy przez wywiezienie ich do Polski? - przypisek nasz/.

Opinię prasy francuskiej w tej sprawie możnaby sprowadzić do stwierdzenia, że na razie chodzi Niemcom o zapewnienie sobie maksimum dostaw ropy, ale nie mniej ruchy ich w Małopolsce Wschodniej mogą tylko przyczynić się do wzmocnienia groźby wojny ciężającej nad Bałkanami.

Lucien Bourguès pisze dlatego w "Le Petit Parisien", że państwa bałkańskie sporo czasu straciły na narady, ale jeszcze nie jest zapóźno na stworzenie jednolitego bloku defensywnego, któryby mógł działać także w praktyce.  
/Excelsior, Le Petit Parisien, La Victoire, L'Epoque, L'Ordre" Action Française, Le Jour i inne z 25 I 40/.

Premier Brytyjski udziela w Parlamencie ważnych wyjaśnień  
-----

Anglia potwierdza gwarancję dla Belgii  
-----

W czasie obrad w Izbie Gmin 24 I 40 premier brytyjski odpowiedział na szereg pytań. Notujemy odpowiedzi na cztery pytania najważniejsze, a mianowicie, jaką postawę Anglia obierze w razie ataku na Belgię, czy Anglia uzna nowy rząd chiński Ovang Ching Wei'a, czy zerwie stosunki dyplomatyczne z Sowietami oraz w sprawie wysłania wojsk do strefy śródziemnomorskiej.

1. Paktem z Locarno rząd brytyjski zobowiązał się do natychmiastowego przyścia z pomocą Belgii w wypadku, gdyby się stała ofiarą niesprowokowanej agresji. To zobowiązanie Anglii zostało potwierdzone w pakcie zawartym w Londynie w marcu 1936 r., jak również w angielsko-francuskiej deklaracji z 1937 r. oraz w oświadczeniu, złożonym w imieniu rządu angielskiego królowi Belgów przez ambasadora angielskiego w Brukseli 27.VIII.1939. Mogę dać zapewnienie - dodał p. Chamberlain - że sprawa realizacji gwarancji udzielonej Belgii została szczegółowo zbadana przez rząd i że przedsięwzięto wszystkie środki konieczne do wywiązania się z tej gwarancji w razie potrzeby.
2. Wielka Brytania nie uznaje nowego chińskiego rządu Ovang Ching Wei'a.
3. Kwestia ewentualnego zerwania stosunków dyplomatycznych z Sowietami jest zbyt "skomplikowana", żeby ją można było rozwiązać na drodze pytań i odpowiedzi parlamentarnych.
4. Zgodnie z klauzulą Gentlemen Agreement z 1938 r., Włochy zostały powiadomione o transporcie wojsk do strefy śródziemnomorskiej. Co się zaś tyczy wymiany informacji o

SPRAWY WAZNE

---

problemach morskich i lotniczych zostanie ona ukończona z końcem bieżącego miesiąca.

/Le Petit Parisien, Le Jour, L'Ere Nouvelle i inne z Londynu za Havasem i za własnymi korespondentami 25 I 1940/.

Prasa francuska poświęca wiele uwagi wczorajszym oświadczeniom p. Chamberlaina, podnosząc przede wszystkim poważne potwierdzenie gwarancji dla Belgii. "Le Jour" zwraca w artykule wstępnym uwagę na oświadczenie w sprawie informowania Włoch o ruchu wojsk w strefie śródziemnomorskiej i pisze: Jest to doniosłe stwierdzenie, ponieważ świadczy ono, że mimo panujących warunków, pakty angielsko-włoskie zachowują pełne znaczenie i wartość.

/Georges Agnesse w Le Jour 25 I 40/.

P O L S K A

Trudności z osiedleniem Niemców wołyńskich  
-----

"Basler Nachrichten" donoszą w korespondencji z Berlina, że z 80 000 Niemców, którzy przybyli do Łodzi z polskich ziem wschodnich - 35 000 zostało skierowanych do obozów na Śląsku, Brandenburgii, Saksonii i Sudetów. Himmler nie mógł się jeszcze zdecydować, gdzie mają oni być osiedleni, choć nie ulega wątpliwości, że w Polsce.

Dementują Niemcy doniesienie jednego z pism gdańskich, że reemigranci muszą najpierw przejść przez kursy rolnicze ze względu na niski poziom ich gospodarki.

Nie wyjaśniona jest dotychczas sprawa majątku, pozostawionego przez nich w dotychczasowych miejscach zamieszkania. Potwierdzają się wiadomości o licznych wypadkach zgonów wśród reemigrantów /55 podają Niemcy/.  
/Basler Nachrichten z 21 I /

Noël Baker, poseł do Izby Gmin o Polsce  
-----

Poseł z angielskiej partii pracy, Noël Baker wygłosił 23 I przemówienie radiowe do narodu francuskiego, które rozpoczął od opisu zajęcia Warszawy i terroru niemieckiego w Polsce według danych swego przyjaciela Polaka - jak stwierdził.

W dalszym ciągu przemówienia Noël Baker stwierdził:

"Chcemy przede wszystkim uwolnić Polaków i Czechów. Następnie chcemy dać narodowi austriackiemu możliwość zadecydowania o swoim losie."

/Agencja Radio z 23 I /

Niemcy mają trudności w Polsce  
-----

"Journal of Commerce", wychodzący w Chicago ogłasza artykuł Amerykanina, który powrócił z Niemiec. Autor mówi, że w Niemczech nikt nie wierzy w zwycięstwo Rzeszy. Dalej mówi on, że według tego, co mu mówiono w Berlinie, Niemcy natrafiają na trudności w Polsce, Czechach i Austrii.  
/Agencja Radio z 23 I /

Wybory do W.C.I.A.-u w Małopolsce wschodniej  
-----

Agencja radio donosi z Moskwy, że 24 III b.r. mają się odbyć w Małopolsce wschodniej wybory do sowieckiego WCIK'u.  
/Agencja Radio z 23 I /

P O L S K A

Polonica we francuskiej prasie prowincjonalnej  
-----

O prześladowaniu inteligencji polskiej w Małopolsce, masowych aresztowaniach przez G.P.U. i wywożeniu w głąb Rosji pisze La Depeche de Brest 20 I.

300 000 jeńców polskich pracuje w Niemczech na roli, przy budowie dróg i przy innych pracach. W samym Berlinie jest 35 000 jeńców. /La Depeche de Brest 20 I /

O mowie Goebbelsa w Poznaniu i o jego kłamstwach piszą: La Depeche de Brest 20 I, La Petite Gironde /Bordeaux/ 21 I i Journal de Rouen 23 I.

O katastrofie kolejowej na kolejach polskich pod zarządem niemieckim pod Krakowem piszą: Le Petit Dauphinois i Journal de Rouen 20 I.

Bolszewicy odstępują Niemcom polskie zagłębie naftowe, donoszą o tym: Le Petit Dauphinois /Grenoble/, Eclairreur de Nice i Le Progres /Lyon/ z d. 20 I oraz La Petite Gironde /Bordeaux/, Eclairreur de l'Est /Reims/ i Paris-Centre /Nevers/ z 21 I.

Niemcy zaprzeczają wiadomości o odstąpieniu przez bolszewików polskiego zagłębia naftowego. Piszą o tym: Journal de Rouen, Le Progres /Lyon/, Grand Echo du Nord z 22 I i L'Ouest Eclair 23 I.

O odznaczeniu prezidenta Raczkiewicza amerykańskim orderem Cyncynata pisze Eclairreur de Nice z 20 I.

w Poznaniu Niemcy rozstrzelali 8 Polaków za to, że ci rzekomo znęcali się nad ujętymi podczas trwania działań wojennych w Polsce dywersantami niemieckimi, spuszczoneymi z samolotów na spadochronach. Pisze o tym Grand Echo du Nord /Lille/ 20 I.

Za jednego zabitego Niemca w Polsce Niemcy rozstrzelują 100 Polaków. Donosi o tym Journal de Rouen 22 I.

O terrorze Gestapo w Polsce, zwłaszcza w Wielkopolsce, gdzie bezlitośnie tepią elitę inteligencji polskiej piszą: Journal de Rouen i Le Petit Dauphinois /Grenoble/ 21 I.

O nadaremnych usiłowaniach Hitlera stworzenia państwa polskiego, rozbijających się o odmowę ze strony wybitnych Polaków objęcia stanowisk w rządzie piszą wg brukselskiej La Gazette: Le Phare /Nantes/ i Le Petit Dauphinois /Grenoble/ 21 I.

P O L S K A

Mapkę polskich terenów naftowych, które są obecnie przedmiotem targów niemiecko-belszewickich zamieszcza La Dépêche /Toulouse/ 21 I.

Nuncjatura watykańska w Polsce nadal wymieniona jest w Annuario Pontificale, co znaczy, że Watykan uznaje istnienie państwa polskiego i jego rząd. /Le Phare, Nantes, 23 I/

O śmierci prof. Smoleńskiego w niemieckim obozie koncentracyjnym piszą: Paris-Centre /Nevers/ 21 I, Grand Echo du Nord /Lille/ 22 I i Journal de Rouen 23 I.

O rosyjskiej "czystce" w Polsce, polegającej na usuwaniu i zmianach personalnych w administracji i w fabrykach w Małopolsce, a także o deportowaniu wielu Polaków do Rosji piszą: Journal de Rouen i Grand Echo du Nord /Lille/ 22 I.

O ciężkim położeniu w Warszawie, o głodzie i braku opału a także o wycinaniu przez Niemców lasów w Polsce i wywożeniu drzewa do Niemiec piszą wg komunikatu PAT-a: Grand Echo du Nord /Lille/ i Le Petit Dauphinois /Grenoble/ 22 I.

Wojska niemieckie w Małopolsce mają na celu jedynie ochronę transportów kolejowych z Rumunii przez Polskę do Niemiec. Piszą o tym: Journal de Rouen 23 I, Eclairneur de l'Est /Reims/ 21 I i Le Phare /Nantes/ 23 I.

Pewien obywatel jednego z państw neutralnych, który niedawno temu opuścił Polskę, opowiada o dzikich i bestialskich metodach, stosowanych przez Niemców w Polsce. Na jednym z przedmieść Warszawy pewni zbiegowie z więzienia zabili 2 ściągających ich podoficerów niemieckich. W odwet za to Niemcy zaaresztowali 300 osób z sąsiednich domów. Następnego dnia aresztowanym kazano klęknąć na placu i wszystkich rozstrzelano z karabinu maszynowego. Było tam wiele młodzieży od lat 15-u. 200 innych osób przez 6 dni trzymano na chłodzie bez pożywienia. Piszą o tym: L' Ouest Eclair /Rennes/ i Le Phare /Nantes/ 23 I.

Prześladowania religijne w Polsce

"La Croix" zamieszcza wiadomość, podaną we wczorajszym sprawozdaniu, o emisji radiowej stacji watykańskiej na temat okrucieństw niemieckich w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem prześladowań na tle religijnym. Jednocześnie dziennik ten donosi, że organizacja młodych komunistów wystąpiła przeciwko używaniu dzwonów kościelnych w Polsce wschodniej, gdyż dźwięk ich przekonoł raz i żołnierzy armii czerwonej. /La Croix za depeszą Navasa i Fourier z 25 I 40/

O audycji radiowej stacji watykańskiej w sprawie okrucieństw niemieckich doniósł również Le Temps z 25 I 40



Sowiety rownie winne agresji

-----  
na Polske jak Rzesza  
-----

Ambasador R.P. w Londynie hr. Raczynski zwrocil sie z nowym apolem o pomoc dla uchodzcow polskich. "jeszcze nigdy - powiedzial Raczynski - zadon narod nie zostal zmiazdzony z tak premedytowana, prawie naukowa brutalnoscia, jak Polska wspolczesna przez okupacje niemiecka."

"Pewni ludzie sadza, - podkreslil ambasador w innym miejscu - ze o ile nalezy zdecydowanie odeprzec agresje niemiecka, o tyle moglibysmy sie pogodzic z tym, co zrobila Rosja. Jako reprezentant rządu polskiego, nie moge podzielać takiego punktu widzenia. Rosja pogwalcila dobrowolnie zawarty z Polska pakt o nieagresji, poszla ona poprostu w slady Niemiec."  
/Le Jour z Londynu 25 I 40./

Pisma rumunskie o rzadzie polskim

-----  
Dziennik rumunski "Jurnalut" zamieszcza artykul wykazujacy, ze obecny rzad polski wo Francji jest legalnym nastepca poprzedniego rzadu w Polsce.  
/La Croix za Patem z dn. 25 I 40/

Niemcy zadaja zamkniecie granicy slowackiej  
-----  
dla uchodzcow polskich  
-----

Agencja Radio donosi z Budapesztu, ze Niemcy zazadaly od rządu slowackiego zamknienia granicy z Wegrami i z Malopolska wschodnia dla umozliwienia przekroczenia jej przez uchodzcow polskich.  
/Agencja Radio z 23 I 40/

Prezydent "rojencji" ciechanowskiej zmarl  
-----

W pismach niemieckich ukazal sie nekrolog, zawiadamiajacy o smierci prezydenta "rojencji" ciechanowskiej, dr. Hermana Bethke.  
/Volkischer Beobachter i Essener Nationalzeitung z 18 I 40/

Film z Paderewskim w Szwajcarii  
-----

"Basler Nachrichten" zamieszcza wielkie ogloszenie filmu "Sonata ksiezycowa"; w ktorym gra Paderewski.

Film wyswietlany jest obecnie w kinie "Palermo" w Bazylei.  
/Basler Nachrichten z 20 I 40/

P O L S K A

Jak Rzesza eksploatuje Polskę  
-----

Pod takim tytułem genewski dziennik "La Suisse" ogłasza artykuł swojego specjalnego korespondenta, który się nie opiera na wiadomościach nadchodzących z Polski, ponieważ są one jego zdaniem fałszowane dla względów propagandowych, ani na zeznaniach neutralnych podróżujących, ponieważ wracając z Polski zachowują oni prawie idealne milczenie, lecz czerpie swoje informacje z rozmów prowadzonych podczas podróży przez Rzeszę zarówno z osobistościami oficjalnymi, jak ze zwyczajnymi żołnierzami.

Przede wszystkim stwierdza on: Bajeczny kraj, który miał pewnego dnia obficie zaopatrzyć nadwyżką swojej produkcji rolnej i hodowlanej przeludnioną Rzeszę, jest dziś na wpół opustoszony i zaledwie może wyżywić własną ludność i korpus okupacyjny. Zdaniem wszystkich największym rozczarowaniem dla najeźdźcy było znalezienie opustoszałych wsi tam, gdzie się spodziewał znaleźć pełne spichlerze i obory. To zjawisko było wynikiem gruntownie obmyślanego planu polskiego sztabu głównego, który chciał opóźnić posuwanie się wroga, nie dając mu możliwości "żywienia się na mieszkańcach" i zmuszając go do sprowadzania żywności ze starej Rzeszy. Poza zdolnymi do służby wojskowej mężczyznami, poza rekwirowanymi koniami i pojazdami, rząd w Warszawie przeniósł w głąb kraju znaczną część rogacizny, podczas gdy oddziały polskie, które od wielu tygodni czuwały na zachodniej granicy, zużyły na własne potrzeby pokaźne ilości wieprzy i ptactwa.

Pola i sady ucierpiały na ogół mniej, ponieważ Polacy nie mieli dość czasu, aby tu dokonać planowanego zniszczenia. Ze względu na spóźnioną porę, brak rąk roboczych oraz pociągów, sprawa zbiorów stanowiła dla Niemców ciężki problem. Kartofle i buraki cukrowe nie mogły dłużej bez szkody pozostać w polu, a wiadomo, że jeżeli chodzi o artykuły żywności, Niemcy nie mają czasu na czekanie... Na prędcę sprowadzono więc z Niemiec trochę koni, które wypożyczono kolonistom niemieckim, a wojsko zrobiło resztę. To ono dostarczyło środków transportu, nadzorców i rąk roboczych w postaci... polskich jeńców. W ten sposób zdołano sprzątnąć w kraju podbitym pierwsze zbiory bez wielkich szkód jeszcze przed kapitulacją bohaterskiej stolicy.

Pozostało zorganizowanie przyszłości, zaprowadzenie w kraju jak najprędzej jako tako normalnych warunków, zwiększenie produkcji. Rząd Rzeszy, nie należy w to wątpić, nie traci czasu. W ślad za żołnierzami posuwała się armia funkcjonariuszów, której zadaniem było wykorzystanie tego, co pier-

P O L S K A

wsi zdobyli. Każda grupa otrzymała swojego "führera" rolnego, którego ważny urząd zawiera pewną analogię z urzędem naczelnika powiatu w starej Rzeczy. Ci "führerzy" są małymi dyktatorami, odpowiedzialnymi za dobry lub zły zarząd powierzonej im ziemi wobec swoich hierarchicznych szefów i otaczają się switą podwładnych, wybranych z pośród mniejszości niemieckiej. Polska własność ziemską, opuszczona w chwili cofania się wojsk polskich, przechodzi w ręce niemieckie. Gospodarstwo włościanina polskiego, który nie okazał okupantom dosyć "dobrej woli", przechodzi w ręce niemieckie. Są to placówki dla niemieckich pobratymców "repatriowanych" z małych republik bałtyckich. Czyż powierzchnia niemieckiej własności ziemskiej, przypadłej Polsce według Traktatu wersalskiego, nie zmniejszyła się w ciągu 20 lat prawie o 200 000 hektarów. t.j. o 39 o/o? - zapytuje ironicznie korespondent.

"Wytwarzać, wytwarzać" - oto rozkaz, narzucony podbite-mu krajowi. Już się opracowuje nowe plany rolne i hodowlane, mówi o racjonalizacji, intensyfikacji na wszystkich polach.

Front Wyżywienia /Ernährungsfront/, którego zadaniem jest reglamentacja produkcji, wziął w posiadanie kraj w imieniu wielkiej Rzeczy /"Grossdeutschland"/. Maszyna narodowo-socjalistyczna jest w ruchu.  
/La Suisse, p. Leon Latour z 22 I /

Szwajcarska "Pro Polonia" - dla polskich  
u c h o d ź c ó w  
-----

Genewska grupa "Pro Polonia" zawiadamia swoich ofiarodawców, że za sprawą komitetu centralnego pierwszy wagon z odzieżą został rozdany wśród uchodźców polskich w Budapeszcie, że komitet wręczył sumę 10 000 fr. szw. Zjednoczeniu Międzynarodowej pomocy dzieciom i dorosłym na Węgrzech oraz przesłał pewne sumy dla udzielenia pomocy uchodźcom polskim w Rumunii i na Litwie.

Genewska grupa "Pro Polonia" kończy apelem do mieszkańców Genewy o nadsyłanie datków w naturze i w gotówce.

Adres dla przekazania pieniędzy:  
Lombard, Odier & Cie, 11, Corratierie lub "Pro Polonia",  
Genewa, konto pocztowe I.6124.

Adres dla przesłania przedmiotów:  
Mme François de Candolle, Genewa, 2, rue Beauregard.  
/La Suisse 22 I /

P O L S K A

-----  
walne zebranie szwajcarskiej "Pro Polonia"  
-----

Dnia 14 I odbyło się we Fryburgu walne zebranie organizacji "Pro Polonia", na które przybyli przedstawiciele lokalnych komitetów z 16 kantonów. Sprawozdanie złożył prezes prof. Gaston Castella.

Program pracy na rok 1940 przewiduje: 1. utworzenie schroniska dla dzieci w Jugosławii; 2. pomoc dla studentów; 3. pomoc dla jeńców wojennych; 4. pomoc dla uchodźców polskich na Litwie.

Organizacja została powitana z sympatią w Szwajcarii.  
/Neue Zürcher Zeitung z 19 I /

-----  
Wysiedlanie Niemców z Polski pod okupacją niemiecką  
-----

"La Croix" podała informacje, zamieszczane już uprzednio w naszych sprawozdaniach, o wysiedleniu Niemców z prowincyj polskich, okupowanych przez Sowiety, podkreślając, że podczas tej wędrówki przymusowej zmarło przeszło 1000 osób, w skutek niewygód i trudności transportowych.  
/La Croix z 25 I /

-----  
Sytuacja Polaków pod jarzmem sowieckim  
-----

"La Croix" zamieściła pod powyższym tytułem artykuł informacyjny, oparty na wiadomościach C.I.D., o aresztowaniach Polaków, o drożyznie i głodzie w Polsce wschodniej, o terrorku i prześladowaniu Polaków przez bolszewików.  
/La Croix z 25 I /

-----  
Nowe egzekucje w Bydgoszczy  
-----

Radio niemieckie informuje o rozstrzelaniu w Bydgoszczy Polaka 60-letniego za zły stosunek do Niemców, oraz o skazaniu na 8 godzin więzienia młodej artystki dramatycznej polskiej za patriotyczną polską działalność.  
/C.E.Niemcy, 23 I /

-----  
Pomnik Lenina we Lwowie?  
-----

W najbliższym czasie Sowiety mają wznieść we Lwowie pomnik Lenina.  
/Moskwa, C.E. 24 I /

P O L S K A

W Anglii - o prześladowaniach Kościoła w Polsce

Wszystkie rozgłosnie angielskie szeroko komentują głos watykanu o okrucieństwach niemieckich, o czym była mowa we wczorajszym naszym sprawozdaniu. Okrutne prześladowanie Kościoła wywołało w opinii angielskiej, jak to wynika z komunikatu radiowego, silne wrażenie.  
/C.E.Daventry, 22 I /

Jeden z największych dzienników katolickich angielskich poświęca duży artykuł okrucieństwu niemieckim w Polsce. Wzywa wszystkich czytelników do pilnego studiowania i zapamiętania okrutnych warunków życia polskiego pod okupacją niemiecką. "Żaden uczciwy człowiek - konkluduje artykuł - nie może mówić o pokoju, zanim Niemcy nie będą zupełnie rozbite."  
/C.E. Londyn 21 I /

Flota polska w Anglii

Rozgłosnie angielskie informują, że flota polska w 70 o/o mogła się przedostać do krajów zachodnich. Tonaż polski wynosił przed wojną 26 500, z czego 18 000 ton zdołano uratować. Prawie cała flota handlowa uciekła przed pościgiem niemieckim.  
/Anglia, 22 I /

Angielski Komitet Pomocy dla Polski

Prezes "Polish Relief Fundation" daje w liście do "The Times" krótkie sprawozdanie dotychczasowej pracy tego komitetu. Rząd brytyjski dał 100 000 £, z których się pomaga uchodźcom polskim w Rumunii i na Węgrzech. Dobrowolne składki z innej strony wynoszą 61 000 £. Pomocy potrzebuje około 200 000 uchodźców w krajach ościennych Polski. Dla uzupełnienia pomocy amerykańskich komitetów uchodźcom na Litwie potrzebna jest suma około 5 000 £ miesięcznie.  
/The Times z 15 I /

Litewska szkoła Techniczna w Wilnie

"Gazeta Codzienna" informuje, że na podstawie uchwały litewskiej Rady Ministrów utworzono w Wilnie Litewską Państwową Szkołę Techniczną z wydziałami: technicznym, architektonicznym i elektrotechnicznym.

W szkole tej uczyć się mają słuchacze b. Polskiej Szkoły Technicznej w Wilnie. Słuchacze tej uczelni, których obecnie w szkole litewskiej nie będzie, naukę będą kontynuować według dawnego programu. Litewskie ministerstwo oświaty zatwierdziło plan i program nauki nowej szkoły technicznej. Zajęcia szkolne mają się rozpocząć w styczniu r.b. Na stanowisko dyrektora powołano inż. Mikalauskasa, b. referenta budowlanego przy lit. ministerstwie oświaty.  
/PAT z 24 I./

P O L S K A

Prześladowanie kościoła w okupacji sowieckiej  
-----

Według wiarogodnych informacji, na terenach zajętych przez Sowiety ostatnio rozpoczęły się aresztowania księży katolickich.

m. i. aresztowani zostali i wywiezieni: proboszcz z Różanki nad Niemnem - ks. Jan Moroz, proboszcz z Iszczołnej - ks. Bolesław Krasodębski, proboszcz z Sabatiniec - ks. Adolf Grodis, proboszcz z Sielawicz - ks. Ignacy Gogoliński, proboszcz z Rohotna - ks. Jan Goj.

W kilku miejscowościach kościoły zamienione zostały na więzienia, kantyny i domy ludowe dla żołnierzy, jak n.p. w Lidzie, Szczuczynie, Gawji, Iwiju i Mostach.  
/Transconti z Wilna/

Oburzenie pism amerykańskich na system hitlerowski  
-----

Masowe wypędzanie ludności polskiej przez okupantów niemieckich wywołało oburzenie i wstręt w narodzie amerykańskim. Dziennik "Kostan Post" pisze w związku z tym:

"Deportacje przeprowadzane przez Niemców są czymś tak potwornym, że wprawiają w osłupienie nawet tych, którzy do niedawna jeszcze utrzymywali, iż ruch nazistowski zawierał w sobie pierwiastki zdrowe. Rozpraszenie rodzin, masowe morderstwa, stosowane jako represje, podpalanie wiosek, wypędzanie ludności z miast powinny narzucić kaganiec milczenia tym wszystkim, którzy krytykowali cele państw sprzymierzonych, walczących z Niemcami."

Wielki dziennik "Kansas City Star" pisze ze swej strony: "Jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, że gdyby naziści zrealizowali swe plany, to w całym świecie cywilizowanym nastąpiłby przewrót o nieznanym dotychczas rozmiarach. Naziści usiłują wprowadzić w życie swe śmieszne teorie, według których panować mieliby oni nad całym światem, rzucając w niewolę wszystkie inne narody."  
/Transconti z 23 I /

Niemcy zrabowali ołtarz z kościoła Mariackiego  
-----

"Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi, że główny ołtarz kościoła Mariackiego w Krakowie dłuta Wita Stwosza oraz inne jego dzieła, zdobiące krakowskie kościoły, zostały wywiezione do Norymbergii. Jakie będą losy dalsze tego arcydzieła polskiego rzeźbiarza - nie wiadomo. Ołtarz Wita Stwosza ma, według doniesień dziennika niemieckiego, stanowić ośrodek wystawy w Norymberdze pod nazwą: "Hans Duerer i jego niemieccy uczniowie". Według przypuszczeń prasy niemieckiej, ołtarz będzie umieszczony w jednym z niemieckich kościołów gotyckich - przyczym wymieniają m. i. katedrę w Kolonii.  
/Transconti 24 I 40/

P O L S K AWatykan potępia gwałty w okupacji niemieckiej

Radiostacja watykańska nadała wczoraj w swej emisji przeznaczonej specjalnie dla Stanów Zjednoczonych audycję w języku angielskim, poświęconą okrucieństwom, jakich Niemcy dopuszczają się w okupowanej Polsce. Autor audycji podkreślił, że w czasie ostatniej audycji udzielonej mgr Pacini, chargé d'affaires apostolskiemu przy rządzie polskim w Angers, Ojciec Święty wyraził swoje wielkie ubolewanie w związku z prześladowaniami ludności polskiej przez okupantów niemieckich. Prelegent specjalnie wiele miejsca poświęcił zobrazowaniu cierpień ludności Warszawy, Krakowa, Poznania oraz Pomorza i Śląska.

Audycja ta szeroko opisała prześladowania i tępienie Kościoła Katolickiego w okupowanej Polsce. Prelegent szczególnie zwrócił uwagę na nędzę ludności polskiej, zaznaczając, że 70 pct Polaków, znajdujących się pod jarzmem niemieckim, skazanych jest na głód.

Audycja została zakończona ostrym potępieniem nieludzkiego systemu deportacji stosowanego przez okupantów niemieckich.

Po emisji radiostacji watykańskiej, poświęconej okropnościom niemieckim okupantów w Polsce, zapowiedziana jest dalsza audycja, której celem będzie rzucenie nowego światła na potworne warunki życia ludności polskiej znajdującej się pod okupacją niemiecką.

Kardynał Hlond, prymas polski, który znajduje się obecnie w Rzymie, otrzymał nowe raporty o barbarzyńskich wyczynach niemieckich władz okupacyjnych. Z raportów tych wynika, że okupanci niemieccy wśród swoich niesłychanych okrucieństw poddali sterylizacji setki młodych dziewcząt i chłopców polskich. Raporty otrzymane przez prymasa polski donoszą również, że kilka set księży polskich pozostaje uwięzionych w koszarach różnych miast, gdzie zmuszeni są przez okupantów do wykonywania najbardziej poniżających robót.

/Pat 24 I 40/

Głębokie wrażenie audycji watykańskiejw prasie angielskiej

Jak donosi Pat z Londynu, audycja radia watykańskiego, obrazująca położenie w Polsce i potępiająca barbarzyńskie metody okupantów, wywarła głębokie wrażenie w angielskiej opinii publicznej. Agencja cytuje charakterystyczne głosy na ten temat następujących pism angielskich: "Timesa", "Manchester Guardian" i "Yorkshire Evening News"

/Pat z 24 I, Głos Polski z 25 I 40/

Tragiczna sytuacja uczniówi personelu nauczycielskiego w Polsce

Jak donosi "L' Oevre", p. min. Stańczyk złożył p. Georges Lapiere, sekretarzowi międzynarodowej federacji nauczycielskiej, raport o tragicznej sytuacji uczniów i personelu nauczycielskiego pod okupacją niemiecką jak sowiecką w Polsce. Dziennik zamieścił dłuższe wyjątki z tego raportu. /L' Oevre z 25 I 40/

P O L S K A-----  
Generał Haller w Ameryce  
-----

Minister gen. Haller złożył wizytę sekretarzowi stanu Cordell Hull'owi, ministrowi Wootringsowi, byłemu naczelnemu wodzowi armii amerykańskiej z wojny światowej gen. Perchingowi, Prezydentowej Wilsonowej i ambasadorom Francji i Anglii.

Gen. Haller został przyjęty przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta i odbył dłuższą rozmowę z prezesem amerykańskiego Czerwonego Krzyża, Davisem.

Na cześć gen. Hallera odbył się szereg przyjęć, m. i. w ambasadzie polskiej w Washingtonie, u senatora Vanderberga, u ambasadora angielskiego; ponadto gen. Haller przemawiał na wielkim zgromadzeniu publicznym w Baltimore.

/Pat 24 I Głos Polski 25 I 40/

-----  
Korespondencja prywatna do okupowanej Polski  
-----

Międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża w Genewie, komunikuje, że według informacji udzielonych przez kompetentne władze niemieckie i sowieckie, korespondencja, za pośrednictwem listów i kart pocztowych, pochodzących z krajów neutralnych, została przywrócona normalnie dla całego obszaru Polski, znajdującej się pod okupacją.

Wobec tego, listy i karty pocztowe z krajów neutralnych mogą być wysyłane bezpośrednio do adresatów normalną drogą pocztową. Międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża uważa, że odtąd nie siękazywania takiej korespondencji. Jednakże indywidualne prośby o poszukiwania, dotyczące osób, do których nie można się zwrócić/listy zwrócone wysyłajacemu, zmiany miejsca zamieszkania/mogą być kierowane do Czerwonego Krzyża, który będzie starał się je załatwić.

/Pat 24 I 40/

-----  
Prasa francuska o zebraniu Rady Narodowej  
-----

Czołowy publicysta "Journal des Débats" Pierre Bernus w artykule p. t. "Wiara Polski", omawiając pierwsze zebranie w Paryżu Rady Narodowej, podkreśla, że niezwykła wiara Polaków w przyszłość i zwycięstwo w ich sprawy nie dozna rozczarowania, gdyż może ona być zaliczoną do kategorii tych, o których mówi się, że przenoszą góry. "Wiara ta będzie ożywiać aż do końcowego rezultatu tych wszystkich, którzy się zjednoczyli, aby zwyciężyć barbarzyńców, dążących do zniszczenia naszej wspólnej cywilizacji"

Niezależnie od tego artykułu, "Journal des Débats" zamieszcza sprawozdanie z pierwszego zebrania Rady. "La Croix" podała na pierwszej stronie obszerny opis zebrania Rady Narodowej, przytaczając ważniejsze wyjątki z przemówień: prezydenta Raczkiewicza, gen. Sikorskiego i prezydenta Paderewskiego.

"Le Temps" zamieszcza in extenso wszystkie uchwały, powzięte przez Radę Narodową, niezależnie od sprawozdań z zebrania Rady, podanego w poprzednim numerze.

"L'Action Française" podała porządek obrad pierwszego zebrania Rady. Pat donosi, że obszernie informacje o zebraniu Rady Narodowej zamieszcza prasa holenderska i hiszpańska.

/Journal des Débats, La Croix, Le Temps z 25 I, L'Action Française z 24 I, Głos Polski z 25 I/



P O L S K A

"Dla slawy wodza"

Kapitan Kilian Koll z niemieckiego Lotnictwa "dla slawy wodza pisze, ze Niemcy w Polsce walczylili nie przeciwko malej, zlo wyposażonej armii ale przeciwko przewazajacym silom, ktore rozporzadzaly setkami tankow i 1 1/2 tysiacem samolotow.

Koll pisze dalej o wojnie z aliantami i stwierdza: "Geniuszowi Niemcow nie stawiamy zadnej granicy... narody, ktore walczą o wolnosc, zniosla wiele a co wart jest paskudny, ulomny pokoj, o który synowie nasi musieliby walczyc?"  
/Volkischer Beobachter z 21 I 40/

Niemcy w Polsce zawsze walczylili dla Rzeszy  
-----  
i dla Führera  
-----

Z okazji likwidacyjnego zebrania organizacji mniejszosci niemieckiej w Polsce "Die Deutsche Vereinigung" dnia 21 I w Bydgoszczy zastepca prezesa Hansa Kohnerta - dr. Gero von Gersdorff "SS - Sturmbannführer" oglosil artykul w "Volkischer Beobachter" w ktorym pisze m. in.

"Ostatni wystep czlonkow "Deutsche Vereinigung" jest manifestacja wiernosci dla Adolfa Hitlera, Rzeszy i blizszej ojczyzny /Heimat/, ktora wykazali przez 20 lat pod polskim terorem i w obliczu smierci - z nielicznymi wyjatkami wszyscy byli uprowadzeni - tej walczacej wiernosci, ktora w przyszosci znnow stawiaja do dyspozycji Führera".

Salosc artykulu napisane jest w duchu zamieszczzonego cytatu i wymienia rzekome przesladowania w Polsce. Gersdorff konczy stwierdzeniem, ze prastare "ziemie niemieckie na wiekie pozostana niemieckie."

Kohnert; ktory podobno uprowadzony byl przez Polakow do Lowicza lecz sie na skutek tego "gwałtownego marszu."  
/Volkischer Beobachter z 21 I 40/

U w a g a: Stwierdzenie Gersdorffa, ze prawie wszyscy czlonkowie jego organizacji byli "uprowadzeni" wyglada conajmniej dziwnie, jezeli sie zważy, ze w tym samym artykule podaje on nastepujacy stan posiadania "D.V.": 70.000 czlonków w 260 oddzialach.

Strój krakowski na łamach pisma angielskiego

"Daily Mail" /Paryż/ zamieszcza duzą fotografie przedstawienia amatorskiego w Północnej Francji, urzadzzonego przez Polakow, zaciagajacych sie do armii polskiej. Zdjecie przedstawia zespol amatorski w strojach krakowskich.  
/Daily Mail z 25 I 40/.

PRZEGLĄD OGÓLNY

Prasa niemiecka

Niemiecka terminologia narodowościowa

Dla wyjaśnienia pewnych terminów stwierdził minister spraw wewnętrznych Rzeszy, że pojęcie "Deutscher Volkzugehöriger" oznacza każdego Niemca, bez względu na to, czy jest obywatelem Niemiec czy innego państwa. "Volksdeutscher" - to natomiast określenie tylko dla Niemca, który posiada inne, niż niemieckie obywatelstwo.

"Deutscher Volkzugehöriger" /pojęcie szersze, które obejmuje i "Volkdeutscher"/ może być każdy, kto przyznaje się do narodu niemieckiego i jeżeli to przyznanie jest potwierdzone takimi cechami jak: język, wychowanie /w znaczeniu szkoły/, kultura i t.p.  
/Essener Nationalzeitung z 21 I 40/.

U w a g a: Dla dalszego wyjaśnienia dodajemy, że teoretycznie Niemcy rozróżniają dalej: "Reichsdeutscher", - którym może być tylko Niemiec - obywatel niemiecki i "Deutscher Staatsangehöriger" - którym jest tylko obywatel niemiecki nie niemieckiej narodowości, a więc np. Polak, Duńczyk i t.d. w Niemczech. Praktycznie uznają Niemcy za takiego Polaka "Deutscher Staatsangehörigkeit" tylko tego, który świadomie przyznaje się do polskości, języka niemieckiego nie zna albo bardzo słabo, należy do organizacji polskiej /było tak tylko przed wojną, bo obecnie są one rozwiązane/ a nie do niemieckiej.

Wystarczy natomiast, żeby Polak wstąpił do jakiegokolwiek organizacji nacjonalistycznej, żeby Niemcy uznawali go za Niemca. Wystarczy - co ważniejsze - żeby dziecko polskie chodziło do szkoły niemieckiej a już jest uznawane za dziecko niemieckie bez względu na narodowość rodziców. Stąd np. pochodzi ogromna różnica co do liczb podawanych o Polakach w Niemczech przez Niemców i Polaków.

Sklep jest salą politycznych zebrań

"Essener Nationalzeitung" pisze:

Hasłem obecnego /21-23 I w Essen/ zjazdu kierowników wydziału "Handel niemiecki" we Froncie Pracy jest powiedzenie Ley'a, że "sklep stał się salą zebrań politycznych". Program zjazdu, ogłoszony przez dziennik, zawiera w związku z tym wiele referatów propagandowych.  
/Essener Nationalzeitung z 21 I 40/.

Prasa niemiecka

Niemiecka gospodarka socjalistyczna

"Essener Nationalzeitung" zamieszcza obszerny artykuł, w którym pisze, że pierwszym obowiązkiem niemieckiej gospodarki socjalistycznej i to także "po zwycięskiej wojnie" jest oszczędzanie i to na wszystkim, nawet na starych zniszczonych butach, z których można zrobić nowe. Oszczędzać muszą wszyscy we wszystkim, także w ten sposób, żeby nie kupować tego wszystkiego, do czego dają prawo karty żywnościowe, ubraniowe itp.  
/Essener Nationalzeitung z 21 I 40/.

Prasa holenderska

Echo mowy Churchilla w Holandii

"De Telegraaf" zajmuje takie stanowisko do mowy Churchilla w wstępnym artykule: Dziwi nas, że Churchill zwraca się do małych państw neutralnych. Na pierwszym miejscu winienby się odezwać do Stanów Zjednoczonych Ameryki, Japonii i Włoch. Stanowisko naszego rządu zachowania neutralności za wszelką cenę jest tak przekonywujące, że i Churchill nie może mieć co do tego żadnych wątpliwości. Stanowisko to nie ulegnie też żadnej zmianie na wypadek, kiedy klęska Rzeszy już się stanie jasna, jak słońce. Zresztą jest pewnym, że nie damy się pożreć żadnemu krokodylowi, z której kolwiek strony by się miał zjawić.

Położenie małych państw neutralnych już tak nie jest do pozazdrosczenia. Niemcy torpedują ich statki na morzu a oszczędzają okręty wielkich państw neutralnych.  
/De Telegraaf z 22 I 40/.

Prasa szwajcarska  
-----

Neutralność Ameryki  
-----

Pod powyższym tytułem "Gazette de Lausanne" zamieszcza artykuł pani Charlotte Muret, profesora Uniwersytetu Columbia. Artykuł rozważa z dużym obiektywizmem wszystkie powody zachowania neutralności przez Amerykę, wspomina grzechy, jakie w kierunku izolowania Europy od Ameryki popełnili alianci po wojnie światowej; wypukła skuteczność propagandy niemieckiej i niedołęstwo propagandy alianckiej; stwierdza, że Amerykanie nienawidzą Hitlera, ale nie żywią zaufania dla aliantów; podnosi nieuzasadniony optymizm amerykański, który każe im wierzyć w zwycięstwo aliantów i dobrej sprawy bez pomocy Stanów Zjednoczonych; podkreśla obawę Amerykanów przed bolszewizmem ianiepokojenie Japonią; wreszcie sądzi, że napisać na Belgię, Holandię lub Szwajcarię /zapewne nie na Rumunię, która z nieznanych powodów mało jest popularna w Ameryce/ spowodowałyby rewizję amerykańskiego stanowiska i przesądziła wstąpienie Ameryki do wojny po stronie aliantów.  
/Gazette de Lausanne z 19 I 40/.

Balkańska polityka Włoch  
-----

Prasa szwajcarska zajmuje się ostatnio bardzo wiele polityką na Bałkanach. "Basler Nachrichten" stwierdzają przy tym, że Włochy czynią wszystkie starania, aby nie dopuścić do wojny na tym półwyspie. Wywierają one nacisk na Węgry, aby doprowadzić do porozumienia Węgrów z Rumunami. To samo czyni Turcja w stosunku do Bułgarii, tak, że starania obu mocarstw bieżą równolegle. Możliwe jest przeto, że w konkluzji może dojść do porozumienia turecko-włoskiego, co niewątpliwie zapewniłoby pokój nie tylko na Bałkanach ale i na Bliskim Wschodzie.

Innego nieco zdania jest "National Zeitung", który nie wykazuje zbyt wielkiego przekonania co do możliwości wyeliminowania Bałkanów z konfliktu.

"National Zeitung" stwierdza m.in., że włoskie zapewnienia co do tego, że Włochy przeciwstawiają się agresji sowieckiej na Bałkany wszystkimi środkami, są półoficjalne. Nie było dotychczas oficjalnego stwierdzenia w tej sprawie.  
/Basler Nachrichten z 18 I 40, National Zeitung z 20/21 I 40/.

"Giornale d'Italia" w sprawie Niemców w Małopolsce  
-----

W s c h o d n i e j  
-----

Pisząc o pogłoskach w sprawie zajęcia przez Niemców Małopolski Wschodniej, "Giornale d'Italia" zaznacza, że równowaga się zostałaby na Bałkanach zmieniona, gdyby Niemcy doszli do granicy rumuńskiej.

Dziennik przypomina, że jeżeli chodzi o naftę, to Po-

Prasa szwajcarska

---

lacy zniszczyli szyby wiertnicze a wobec tego eksploatacja natrafiłaby obecnie na duże trudności.  
/National Zeitung z 20/21 I 40/.

Znany dziennikarz amerykański o nastrojach  
w Niemczech

---

Amerykański dziennikarz Oswald Villard, który po dłuższym pobycie w Niemczech powrócił do Stanów Zjednoczonych oświadczył: " 3/4 ludności niemieckiej jest w najostrzejszej opozycji do regime'u nacjonalistycznego, 95 o/o Niemców jest przeciwko wojnie. Wielu Niemców wypowiedziało wobec Villarda nadzieję, że alianci odbiorą po wojnie Rzeszy wszystką broń, aby już nigdy żaden militarysta nie mógł doprowadzić do nowej wojny.  
/National Zeitung z 19 I 40/.

U w a g a: Oświadczenia poważnego wprawdzie dziennikarza, jakim jest Mr. Villard, nie należy brać dosłownie, a tym bardziej wyciągać z niego wniosku, że Niemcy zaprzestaną nawet wojny.

Prasa francuska

---

Niezawisłość państw dawnej austro-węgierskiej monarchii  
warunkiem pokojowej Europy

---

Dnia 24 b.m. miała miejsce w "Cercle Métropolitain" manifestacja francusko-czecho-słowackiej przyjaźni, na której obecni byli minister Osusky, p. Heriot, prezes "Cercle" p. de Warren i wiele innych wybitnych osobistości. Pan Osusky wygłosił przemówienie, którego punkt najważniejszy stanowiło stwierdzenie, że dla pokoju Europy nie potrzebne jest - jak to wielu sądzi - istnienie austro-węgierskiej monarchii, lecz warunkiem sine qua non równowagi europejskiej jest n i e z a w i s -  
ł o ś ć państwowa narodów, które wchodziły w skład podwójnej monarchii.  
/Le Petit Parisien i inne z 25 I 40/.

Hitler ponosi pełną odpowiedzialność

---

"L'Ordre" zamieścił artykuł dr. Paul Hartenberga, który dowodzi, że Hitler nie jest szaleńcem i ponosi całkowitą odpowiedzialność za swe czyny, a w szczególności za rozpętanie obecnej wojny.  
/L'Ordre z 25 I 40/.

Prasa francuska

Sprawa podziału wpływów niemiecko - rosyjskich  
w S k a n d y n a w i i

"Daily Express" w korespondencji z Kopenhagi donosi, że w Rosji odbita została pocztówka, która przedstawia uzgodniony jakoby między Niemcami i Rosją podział ich wpływów w Skandynawii. Według tej pocztówki północna część Szwecji i Norwegii z portem Narwik na Atlantyku przypadłaby Rosji. Południe tych państw wraz z Danią tworzyłoby protektorat niemiecki.

Dziennik niemiecki "Berliner Nacht ausgabe" opublikował tę pocztówkę wraz z artykułem swego redaktora Otto Kriegg'a, który stwierdził, że Rosja ma prawo do wolnego portu na Atlantyku.

Na skutek protestu sowieckiego niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych zdezawuowało wymienionego dziennikarza niemieckiego.  
/Agencja Radio 23 I, La Matin i inne z 24 I 40/.

Dewaluacja waluty holenderskiej

Premier Holandii Geer złożył parlamentowi projekt prawa, upoważniającego bank holenderski do przewaloryzowania zapasu złota na podstawie obniżającej pokrycie florena o 18 o/o. Kilo czystego złota ma odtąd odpowiadać 2.000 florenom.

Floren ma być nadal walutą niestabilizowaną, oddzielonej od podstawy złotej.  
/L'Intransigeant, Paris Midi, Paris Soir z 23 I 40/.

Nowa pożyczka wewnętrzna Belgii

Rząd belgijski przystępuje do wypuszczenia nowej dużej pożyczki wewnętrznej w formie bonów skarbowych, oprocentowanych w wysokości 2,25 o/o i 2,75 o/o przy kursie emisyjnym 90 i 95 za 100. Bony mają być 4, 8 i 12 miesięczne. Wpływy z tej pożyczki mają być obrócone na pokrycie deficytu, powstałego w budżecie państwa wskutek znacznego wzrostu wydatków na obronę narodową.  
/L'Intransigeant z 25 I 40, Paris Midi z 24 I 40/.

Prasa francuska

---

Powodzenie pierwszej pożyczki aliantów

---

Wspólna pożyczka wojenna angielsko-francuska, wypuszczona w Kanadzie w wysokości 200 milionów dolarów, została pokryta w wysokości 321 milionów dolarów.  
/Paris Midi z 24 I 40/.

Mniejszość niemiecka w Jugosławii żąda jednego  
miejsca w Senacie

---

Przedstawiciel mniejszości w Jugosławii, F. Hamm, został przyjęty przez premiera, któremu postawił szereg żądań politycznych m.in. zażądał reprezentacji Niemców w Senacie.  
/Pariser Tageszeitung i L'Epoque z 25 I 40/.

"Oswobodzicielska" misja bolszewików

---

Moskiewska gazeta "Trud" pisze, że wojnę wywołały Francja i Anglia, by uchronić swoje imperja przed niemieckimi żądaniami. Wobec tego Z.S.R.R. uważał za konieczne zawrzeć porozumienie z Niemcami, by zapobiec wiąznięciu Z.S.R.R. w wojnę imperialistyczną. W Polsce czerwona armia spełniła misję oswobodzicielską i taką samą misję spełnia dziś w Finlandii.

Cała odpowiedzialność za wywołanie wojny spada na francuskie koła rządzące. W tych warunkach polityka Z.S.R.R. zmierza do usunięcia rządów imperialistycznych.  
/Poslednija Nowosti z 25 I 40/.

Niemcy nie dostaną kanadyjskiego zboża

---

Kanada zabroniła wywozu swoich towarów do państw, mających wspólną granicę z Niemcami. W spisie tych państw figuruje i Rosja. Wobec tego anulowane zostają wszelkie zamówienia na zboże, jakie Z.S.R.R. poczynił w Kanadzie, a które, jak twierdzi prasa, były przeznaczone dla Niemiec.  
/Journal des Debats, Paris Soir, Posledni Nowosti z 25.I.40/.

Sprawy różne

Niemcy zatrzymują włoskie wagony

---

Niemcy zatrzymują włoskie wagony, którymi przywożone są do Niemiec towary z Włoch, a w zamian zwracają Włochom otwarte platformy.  
/Posledni Nowosti 25 I 40/.